

Adwent - czas oczekiwania na przyjście Zbawiciela



Adwent to czas radosnego oczekiwania na przyjście Jezusa. Adwent zaczyna się w niedzielę po uroczystości Chrystusa Króla. Trwa on od 23 do 28 dni, z których cztery zawsze są niedzielami. Adwent kończy się wigilią Bożego Narodzenia, która niekiedy zbiega się z czwartą niedzielą Adwentu. Adwent rozpoczyna się od pierwszych nieszporów pierwszej niedzieli Adwentu, a kończy się pierwszymi nieszporami Bożego Narodzenia. Pierwsza niedziela Adwentu zawsze rozpoczyna nowy rok liturgiczny w Kościele.

Adwent jest wyjątkowym czasem dla chrześcijan. Słowo adwent pochodzi z języka łacińskiego "adventus", które oznacza przyjście. Dla starożytnych rzymian słowo to, oznaczało oficjalny przyjazd cezara. Dla chrześcijan to radosny czas przygotowania na przyjście Pana. Oczekiwanie na przyjście Chrystusa musi rodzić radość, gdyż jest oczekiwaniem na przyjście Jezusa. Dlatego też Adwent jest nie tyle czasem pokuty, ile raczej czasem pobożnego i radosnego oczekiwania. Opuszczenie hymnu Gloria nie jest wyrazem pokuty, jak w Wielkim Poście, lecz znakiem czekania na nowe zabrzmienie hymnu anielskiego śpiewanego w noc narodzenia Jezusa (Łk 2, 14).



Pierwsze ślady obchodzenia Adwentu spotykamy w IV w. między innymi w liturgii galijskiej i hiszpańskiej. Z pewnością Adwent nie istniał zanim zaistniała stała data świąt Narodzenia Pańskiego. Została ona wyznaczona dopiero w II połowie IV wieku. W Hiszpanii pierwsze wzmianki o przygotowaniu do obchodu Narodzenia Pańskiego (choć nie jest ono określane mianem Adwentu) pochodzą z roku 380. Kanon 4 synodu w Saragossie, który odbył się w tym roku, poleca wiernym, aby od dnia 17 grudnia do Epifanii (6 stycznia) gorliwie gromadzili się w kościele, nie opuszczając ani jednego dnia. Adwent miał tam charakter pokutny i ascetyczny (post, abstynencja, skupienie), co wspomina św. Hilary (+ 367). W V w. w Galii biskup Tours, Perpetuus, wprowadził obowiązek postu w poniedziałki, środy i piątki w ciągu trzech tygodni od dnia św. Marcina (11 listopada) do Narodzenia Pańskiego. W Rzymie okres przygotowania do Narodzenia Pańskiego został wprowadzony dopiero w drugiej połowie VI wieku. Adwent miał tu charakter liturgicznego przygotowania na radosne święta Narodzenia Pańskiego, ze

śpiewem Alleluja, Te Deum laudamus, z odpowiednim doborem czytań i formularzy, bez praktyk pokutnych. W Sakramentarzu z Werony znajduje się 37 formuł modlitw na dni postu dziesiątego miesiąca.

Od czasów św. Grzegorza Wielkiego (590-604) Advent w Rzymie obejmował już 4 tygodnie. Był to czas bezpośredniego, liturgicznego przygotowania na obchód pamiętki historycznego przyjścia Chrystusa. Na początku IX w. Advent nabiera także charakteru eschatologicznego - staje się czasem przygotowania na ostateczne przyjście Chrystusa. W wyniku połączenia tradycji gallikańskiej i rzymskiej ukształtował się Advent, jaki przeżywamy do dziś - liturgicznie rzymski, a ascetycznie gallikański (kolor fioletowy, bez Gloria i Te Deum). Formę tę rozpowszechniały klasztory benedyktyńskie i cysterskie. W XIII w. znana ona była już w całym Kościele, do czego przyczyniły się nowe zakony, zwłaszcza franciszkanie.

Teksty liturgiczne Adventu ukazują postacie Starego i Nowego Testamentu, przez których życie i działalność Bóg zapowiadał i przygotowywał świat na przyjście Jego Syna, m.in. Maryję, Jana Chrzciciela, Izajasza. Advent to czas radosnego oczekiwania na spotkanie z Panem i przygotowania się do niego przez pokutę i oczyszczenie. Dlatego Kościół zachęca do udziału w rekolekcjach, przystąpienia do sakramentu pokuty i pojednania. W zatwierdzonej niedawno nowej wersji przykazań kościelnych nie ma już zapisu o zakazie zabaw hucznych w czasach pokuty. Advent nie jest w sensie ścisłym czasem pokuty, tak jak na przykład Wielki Post. Ma on bowiem charakter radosny.

Jak czytamy w "Ogólnych normach roku liturgicznego i kalendarza" z 1969 r.: "Adwent ma podwójny charakter. Jest okresem przygotowania do uroczystości Narodzenia Pańskiego, przez który wspominamy pierwsze przyjście Syna Bożego do ludzi. Równocześnie jest okresem, w którym przez wspomnienie pierwszego przyjścia Chrystusa kieruje się dusze ku oczekiwaniu Jego powtórnego przyjścia na końcu czasów. Z obu tych względów Advent jest okresem pobożnego i radosnego oczekiwania".

W czasie całego Adventu, poza niedzielami i uroczystością Niepokalanego Poczęcia NMP (8 grudnia), odprawiane są Roraty. Są to Msze święte ku czci Najświętszej Maryi Panny, odprawiane bardzo wczesnym rankiem. Ich nazwa pochodzi od łacińskich słów pieśni często śpiewanej na ich początku - *Rorate caeli desuper* (Spuście rosę, niebiosy). Najstarsze ślady Rorat w polskiej tradycji pochodzą z XII w. W XVI w. były powszechnie znane w całym kraju. W czasie Rorat przy ołtarzu znajduje się dodatkowa, ozdobna świeca - symbolizuje ona obecność Maryi. Eucharystia rozpoczyna się przy zgaszonych światłach; zapalają się one dopiero podczas uroczystego hymnu "Chwała na wysokości Bogu". Jest to jeden z nielicznych przypadków w roku liturgicznym, kiedy hymn ten śpiewa się każdego dnia (choć wyjątkowo wyłącznie podczas Rorat).

Od IX w. dla drugiej części Adventu charakterystyczne są tzw. antyfony "O", ponieważ wszystkie rozpoczynają się właśnie od tej litery: O Sapientia, O Adonai, O Radix Jesse, O Clavis David, O Oriens, O Rex gentium, O Emmanuel. Tak uszeregował je Amalariusz z Metz (+ 850). Oparte są na obrazach i symbolach biblijnych. Antyfony te w tłumaczeniu polskim stanowią siedem kolejnych zwrotek dawno śpiewanej pieśni "Mądrości, która z ust Bożych wypływała". Ich treść obrazuje tęsknotę Izraelitów za Mesjaszem. Stosowane były pierwotnie jako antyfony do Magnificat w Liturgii Godzin. W odnowionej liturgii zachowały swoje tradycyjne miejsce. Ponadto włączone zostały w Mszę świętą jako wersety aklamacji przed Ewangelią.

Roraty

W okresie Adwentu, z wyjątkiem niedziel i uroczystości, można odprawić mszę św. wotywną o Najświętszej Maryi Pannie w Adwencie. Ta Msza św. nazywa się w naszym kraju tradycyjnie Mszą św. roratnią lub po prostu roratami.



Roraty, adwentowe msze odprawiane przed wschodem Słońca, podkreślają wyjątkowość tego okresu. Nazwa "roraty" pochodzi od zwyczajowej pieśni na wejście, rozpoczynającej się od słów "Rorate caeli desuper" - "Spuście rosę niebios".

Msza roratnia jest mszą wotywną o Najświętszej Maryi Pannie w okresie Adwentu. Ta msza jest jednym ze znaków szczególnej obecności Maryi w okresie adwentu, gdyż to Ona oczekiwała Mesjasza w sposób szczególny. Przeżywała Ona adwent oczekiwania jako córka Izraela, jako Matka Pana Jezusa i jako Matka Kościoła.

W czasie odprawiania Mszy św. roratniej zapala się dodatkową świecę, która symbolizuje patronkę adwentowego oczekiwania - Maryję. Roraty mają nam szczególnie przypominać Maryję, gdyż to Ona, podobnie jak jutrzienka wyprzedza wschód słońca, poprzedziła przyjście Światłości świata Jezusa Chrystusa.

Jako córka Narodu Wybranego wraz z wszystkimi pokoleniami czekała na Jego przyjście. Od chwili jednak, kiedy anioł Gabriel zwiastował Jej, że pocznie i porodzi Syna który ma być obiecany Emanuelem, oczekiwała w szczególny sposób na Życie, które wzrastało pod Jej sercem. Teraz razem z Kościołem czeka na ponowne przyjście chwalebne, uwielbionego Chrystusa, a królując w niebie razem z Nim, wspiera Kościół w jego oczekiwaniu na ostateczny Dzień Pański.



Przekazy historyczne mówią, że roraty odprawiano w Polsce już za czasów panowania Bolesława Wstydlivego. Przez całe wieki Król, umieszczając w czasie rorat na ołtarzu zapaloną świecę, oświadczał: "Gotów jestem na sąd Boży", za nim czynił to Prymas Polski, mówiąc "Sum paratus ad adventum Domini" (Jestem gotów na przyjście Pana), po nich zaś kolejno: senator, ziemianin, rycerz, mieszczanin i chłop, powtarzając słowa króla.

III Niedziela Adwentu jest nazywana Niedzielą Różową lub - z łaciny - Niedzielą "gaudete". Nazwa ta pochodzi od słów antyfony na wejście: "Gaudete in Domino", radujcie

się w Panu. Szaty liturgiczne mogą być - wyjątkowo - koloru różowego, a nie, jak w pozostałe niedziele Adwentu, fioletowe. Teksty liturgii tej niedzieli przepelnione są radością z zapowiadanego przyjścia Chrystusa i odkupienia, jakie przynosi. Warto pamiętać, że oprócz Niedzieli Gaudete jest jeszcze tylko jedna okazja do używania szat liturgicznych koloru różowego - jest nią Niedziela "laetare" - IV Niedziela Wielkiego Postu.